

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

W JAKIM WIEKU, Z JAKIEJ RODZINY I WEDŁUG
JAKIEGO RYTUAŁU DZIEWICA WESTALSKA
JEST ZABIERANA PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO
KOLEGIUM PONTYFIKÓW.

AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 1,12
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy kapłańskiego kolegium westalek. Gellius opisał procedurę powoływania kapłanek, a także ich status prawny. Westalki przez długi czas były jedynymi kobietami w Rzymie, którym przysługiwała pełna zdolność do czynności prawnych i które nie musiały mieć opiekuna. Warto dodać, że antykwarysta powołał się w tym rozdziale na opinie jurystów: Labeona i Capitona, których dzieła dotyczą westalek się nie zachowały.

AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 1,12

VIRGO VESTAE QUID AETATIS ET EX QUALI FAMILIA ET QUO RITU QUIBUSQUE CAERIMONIIS ET RELIGIONIBUS AC QUO NOMINE A PONTIFICE MAXIMO CAPIATUR, ET QUO STATIM IURE ESSE INCIPIAT SIMUL ATQUE CAPTA EST; QUODQUE, UT LABEO DICIT, NEC INTESTATO CUIQUAM NEC EIUS INTESTATAE QUISQUAM IURE HERES EST

1. Qui de virgine capienda scripserunt, quorum diligentissime scripsit Labeo Antistius, minorem quam annos sex, maiorem quam annos decem natam, negaverunt capi fas esse; 2. item quae non sit patrima et matrima; 3. item quae lingua debili sensuve aurium deminuta aliave qua corporis labe insignita sit; 4. item quae ipsa aut cuius pater emancipatus sit, etiamsi vivo patre in avi potestate sit; 5. item cuius parentes alter ambove servitutum servierunt aut in negotiis sordidis versantur. 6. Set et eam cuius soror ad id sacerdotium lecta est excusationem mereri aiunt; item cuius pater flamen aut augur aut quindecimvirum sacris faciundis aut septemvirum epulonum aut Salius est. 7. Sponsae quoque pontificis et tubicinis sacrorum filiae vacatio a sacerdotio isto tribui solet. 8. Praeterea Capito Ateius scriptum reliquit, neque eius legendam filiam qui domicilium in Italia non haberet, et excusandam eius qui liberos tres haberet. 9. Virgo autem Vestalis simul est capta atque in atrium Vestae deducta et pontificibus tradita est, eo statim tempore sine emancipatione ac sine capitis minutione e patris potestate exit et ius testamenti faciundi adipiscitur. 10. De more autem rituque capiundae virginis litterae quidem antiquiores non extant, nisi quae capta prima est a Numa rege esse captam. 11. Sed Papiam legem invenimus, qua cavetur ut pontificis maximi arbitratu virgines e populo viginti legantur sortitioque in contione ex eo numero fiat et cuius sors virginis ducta erit, ut eam pontifex maximus capiat eaque Vestae fiat. 12. Sed ea sortitio ex lege Papia non necessaria nunc videri solet. Nam si quis honesto loco natus adeat pontificem maximum atque offerat ad sacerdotium filiam suam, cuius dumtaxat salvis religionum observationibus ratio haberi possit, gratia Papiae legis per senatum fit. 13. „Capi” autem virgo propterea dici videtur, quia pontificis maximi manu presa ab eo parente in cuius potestate est, veluti bello capta, abducitur. 14. In libro primo Fabii Pictoris, quae verba pontificem maximum dicere oporteat,

AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 1,12

W JAKIM WIEKU, Z JAKIEJ RODZINY I WEDŁUG JAKIEGO RYTUAŁU ORAZ PODCZAS JAKICH CEREMONII I OBRZĘDÓW SAKRALNYCH, A TAKŻE POD JAKIM IMIENIEM DZIEWICA WESTALSKA JEST ZABIERANA PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO KOLEGIUM PONTYFIKÓW, A TAKŻE JAKI UZYSKUJE STATUS PRAWNY NATYCHMIAST PO TYM, JAK ZOSTANIE POWOŁANA; ORAZ TO, CO MÓWI LABEO, NIE JEST NICZYIM DZIEDZICEM BEZTESTAMENTOWO, ANI PO NIEJ NIKT NIE ZOSTAJE DZIEDZICEM BEZTESTAMENTOWYM

1. Ci, którzy pisali o zabraniu dziewicy Westy, spośród których najbardziej dokładnie pisał Antistius Labeo, zaprzeczali, jakoby godziło się wziąć młodszą niż sześćioletnią i starszą niż dziesięcioletnią; 2. podobnie jeśli była pozbawiona ojca lub matki; 3. podobnie jeśli byłaby upośledzona w mowie lub miała słaby słuch, lub też gdyby była naznaczona jakąś ułomnością ciała; 4. podobnie jeśli ona sama lub jej ojciec byliby emancypowani, nawet gdyby za życia ojca pozostawiliby pod władzą dziadka; 5. podobnie jeśli jedno lub oboje z jej rodziców byliby w niewoli lub wykonywali prace zarobkowe. 6. Lecz także o tej, której siostra została zabrana do tego kapłaństwa, mówią, że przysługuje jej odmowa; podobnie tej, której ojciec jest flaminem lub augurem lub kwindecemwirem do spraw przeprowadzania obrzędów lub septemwirem od spraw biesiad kultowych lub członkiem kolegium Saliów. 7. Także narzeczonej któregośkolwiek z pontyfików oraz córce trębacza w obrzędach sakralnych zwykło się przyznawać prawo uchylecia się od tego kapłaństwa. 8. Poza tym Ateius Capito pozostawił napisane, że nie wolno zabrać córki kogoś, kto nie ma miejsca zamieszkania w Italii, a także że trzeba zwolnić córkę tego, kto ma troje dzieci. 9. A zatem dziewica westalska jest jednocześnie zabierana i wprowadzana do domu Westy oraz przekazywana pontyfikom i od razu w tym samym czasie bez emancypacji i bez umniejszenia statusu wychodzi spod władzy ojca i uzyskuje prawo sporządzenia testamentu. 10. O obyczaju oraz rytuale zabrania dziewicy nie ma żadnych dawnych pism, poza tym, że tę, która została zabrana jako pierwsza, wziął król Numa. 11. Ale znaleźliśmy ustawę Papijską, która stanowi, że decyją najwyższego pontyfika dwadzieścia dziewic

cum virginem capiat, scriptum est. Ea verba haec sunt: „Sacerdotem Vestalem, quae sacra faciat quae ius siet sacerdotem Vestalem facere pro populo Romano Quiritibus, uti quae optima lege fuit, ita te, Amata, capio.” 15. Plerique autem „capi” virginem solam debere dici putant. Sed flamines quoque Diales, item pontifices et augures „capi” dicebantur. 16. L. Sulla Rerum Gestarum libro secundo ita scripsit: „P. Cornelius, cui primum cognomen Sullae impositum est, flamen Dialis captus.” 17. M. Cato de Lusitanis, cum Servium Galbam accusavit: „Tamen dicunt deficere voluisse. Ego me nunc volo ius pontificium optime scire; iamne ea causa pontifex capiar? si volo augurium optime tenere, ecquis me ob eam rem augurem capiat?” 18. Praeterea in Commentariis Labeonis, quae ad Duodecim Tabulas composuit, ita scriptum est: „Virgo Vestalis neque heres est cuiquam intestato, neque intestatae quisquam, sed bona eius in publicum redigi aiunt. Id quo iure fiat, quaeritur.” 19. „Amata” inter capiendum a pontifice maximo appellatur, quoniam quae prima capta est, hoc fuisse nomen traditum est.

jest wybieranych spośród ludu i na wiecu przeprowadza się z tej liczby losowanie, na podstawie którego wybiera się dziewicę, aby najwyższy pontyfik ją zabrał i aby została westalką. 12. Lecz to losowanie na podstawie ustawy Papijskiej nie wydaje się teraz być konieczne. Jeśli bowiem ktoś urodzony w godnym miejscu uda się do najwyższego pontyfika i zaproponuje swoją córkę do kapłaństwa, o ile oczywiście jego prośba nie stoi w sprzeczności z wymogami sakralnymi, senat udziela zwolnienia od wymogów ustawy Papijskiej. 13. Dlatego natomiast mówi się, że dziewicę się „zabiera”, ponieważ ręką najwyższego pontyfika jest zabierana od tego rodzica, pod którego władzą się znajduje, tak jakby została pojmana na wojnie i jest uprowadzana. 14. W pierwszej księdze [dzieła] Fabiusza Piktora jest napisane, jakich słów powinno się użyć, kiedy zabiera się dziewicę westalską. A są to następujące słowa: „Na kapłankę westalkę, która sprawuje kult w imieniu ludu rzymskiego Kwiryków, jak się godzi według prawa, tak cię, Umiłowana, biorę”. 15. Wiele osób sądzi, że tylko o dziewicy mówi się, że się ją „zabiera”. Ale także o kapłanach Jowisza, podobnie o pontyfikach i augurach mówiło się, że się ich „zabiera”. 16. Lucius Sulla w drugiej księdze „Dokonań” tak napisał: „Publius Cornelius, któremu jako pierwszemu nadano przydomek Sulla, został zabrany jako kapłan Jowisza”. 17. Marek Kato o Luzytanach, kiedy oskarżał Serwiusza Galbę [mówił]: „Mówią jednak, że chcieli się sprzeniewierzyć. Ja chciałbym teraz świetnie znać prawo pontyfikalne; czy z samego tego powodu zostaną wzięty na pontyfika? Jeśli chcę świetnie zrozumieć [prawo] auguralne, czy ktoś mnie z tego powodu weźmie na augura?” 18. Poza tym w „Komentarzach” Labeona, które napisał do ustawy dwunastu tablic, tak jest napisane: „Dziewica westalska ani nie jest niczym dziedzicem beztestamentowym, ani nikt jej, jeśli nie sporządzi testamentu, lecz mówi się, że jej dobra są przejmowane przez państwo. Jest wątpliwe, na podstawie jakiego prawa tak się dzieje”. 19. [Dziewczyna] jest podczas jej zabierania nazywana przez najwyższego pontyfika Amata – Umiłowana, ponieważ zostało przekazane, że ta, którą wzięto jako pierwszą, tak miała na imię.

KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* była kwestia powołania kapłanki bogini Westy – *captio virginis Vestalis*. Westalki to kolegium kapłańskie obecne w historii Rzymu od samego początku. Według mitów kapłanką w Alba Longa miała być Rea Sylwia, matka Romulusa i Remusa. Natomiast założenie kolegium westalek w samym Rzymie przypisywano królowi Numie Pompiliuszowi (por. Plut., *Numa* 10). Początkowo powołane zostały cztery westalki spośród Ramnes i Titienses, a potem jeszcze dwie spośród Luceres, co oznacza, że swoje reprezentantki miała wśród westalek każda spośród trzech dawnych rzymskich *tribus* plemiennych (por. Fest. s.v. *Sex Vestae sacerdotes*, L. 468). W okresie królewskim powoływaniem kapłanek zajmował się król, a następnie *pontifex maximus*, czyli przewodniczący kapłańskiego kolegium pontyfikików.

Gelliusa zainteresowało zastosowanie czasownika *capere* – „zabierać”, „pojmać” w kontekście powołania westalki. Podał wymogi stawiane kandydatkom, opisał ceremonię *captio virginis Vestalis*, a także zajął się kwestią pozycji prawnej westalek.

W pierwszej kolejności antykwarysta, powołując się na jurystę Antistiusa Labeona, wymienił wymogi stawiane kandydatkom. Musiały to być dziewczęta w wieku od sześciu do dziesięciu lat, których oboje rodzice żyli i nie popadli w niewolę, przy czym ten wymóg należy interpretować rozszerzająco i uznać, że rodzice nie mogli doznać *capitis deminutio maxima*. Ojciec musiał również mieć miejsce zamieszkania w Italii, którą to informację Gellius zaczerpnął od jurysty Ateiusa Capitona. Przyszła westalka musiała także pozostawać pod władzą ojca i nie mogła zostać emancypowana ani ona sama, ani jej ojciec. Od sprawowania funkcji kapłańskich wykluczyć mógł dziewczynkę także uprawiany przez rodziców zawód. Gellius użył terminu *negotia sordida*, który oznacza zajęcia zarobkowe uznawane przez rzymskie elity za niegodne. Chodzi tu o drobny handel, rzemiosło, usługi, czyli prace odpłatne. Osoby z wyższych warstw społecznych, w szczególności senatorowie, powinni się utrzymywać z dochodów, jakie przynosiły ich majątki, a pobieranie wynagrodzenia za pracę było dla nich hańbiące.

Oznacza to, że westalkami powinny zostawać raczej córki właścicieli ziemskich, członków znakomitych rodów. Dopiero w czasach Augusta, ze względu na brak kandydatek, zezwolono, aby westalkami zostawały córki wyzwoleńców (por. Dio Cass. 55,22,5).

Dziewczynki powoływane na westalki musiały też być zdrowe, nie mogły mieć wad wymowy, słuchu czy też innych ułomności fizycznych. Niektórym przysługiwało zwolnienie od obowiązku przedstawienia kandydatury córki – *excusatio*. Dotyczyło to tych rodzin, w których jedna córka już była westalką, rodzin z trójgiem dzieci, a także tych dziewcząt, których ojcowie sprawowali dożywotnie funkcje kapłańskie w kolegiach flaminów, augurów, Saliów, *quindecimviri sacris faciundis* oraz *septemviri epulonum*. Natomiast narzeczonej pontyfików i córce *tubicen sacrorum* (por. Fest. s.v. *Tubicines*, L. 482), czyli kapłana, który przeprowadzał rytualne oczyszczenie trąb wojennych (*Tubilustrum*), przysługiwała *vacatio*, co należy chyba interpretować jako prawo czasowego uchylenia się od kapłaństwa. Wydaje się, że w pierwszym przypadku zerwanie zaręczyn spowodowałyby wygaśnięcie *vacatio*, a w drugim być może zaprzestanie sprawowania przez ojca funkcji sakralnych.

Gellius powołał się także na *lex Papia* regulującą kwestię wyboru dwudziestu kandydatek na westalki przez przewodniczącego kolegium pontyfików i wybranie jednej z nich w drodze losowania podczas *contio*. Na temat tej ustawy niewiele można powiedzieć, ponieważ znana jest wyłącznie z przekazu Gelliusa. Nie da się też ustalić daty i okoliczności jej uchwalenia. Wydaje się natomiast, że ograniczyła ona kompetencje *pontifex maximus*, który zapewne wcześniej sam dokonywał wyboru westalek, a zgodnie z *lex Papia* mógł tylko wskazać kandydatki, natomiast samo powołanie odbywało się w drodze losowania. Może to wskazywać na dużą popularność kolegium, w którym ojcowie próbowali dla prestiżu umieszczać swoje córki. Dopiero z czasem pojawiła się tendencja odwrotna: ojcowie raczej szukali wymówek pozwalających uzyskać *excusatio*. Tak było właśnie w czasach Augusta, który jako *pontifex maximus* nie miał kogo powołać na westalkę (por. Suet., *Aug.* 31). Dlatego w okresie pryncypatu senat zezwalał na pominięcie procedur wynikających z *lex Papia* i powołanie dziewczyny zaproponowanej przez ojca.

W dalszej części tego rozdziału Gellius opisał ceremonię *captio virginis Vestalis*, powołując się na dzieło Fabiusza Piktora. *Pontifex maximus* odbierał dziewczynkę rodzicom, wypowiadając przy tym formułę, w której nazywał ją Amata – „Umilowaną”. Imię to Gellius łączył z pierwszą westalką, ale inne źródła tego nie potwierdzają. Chodzi raczej o to, że została ona wskazana przez bóstwo. Czasownik *capere* miał podkreślać fakt, że ojciec tracił władzę nad córką, którą brał pod swoją władzę w sprawach sakralnych *pontifex maximus*. Ten właśnie aspekt jest najciekawszy z prawnego punktu widzenia. Powołana westalka stawał się bowiem osobą *sui iuris*, nie doznając przy tym *capitis deminutio minima*. Uzyskiwała też od razu, mimo młodego wieku, prawo sporządzenia testamentu, co wskazuje na fakt, że przysługiwała jej, mimo niedojrzałości fizycznej, pełna zdolność do czynności prawnych i nie musiała mieć opiekuna (por. Tab. 5,1; G. 1,144-145). Jako osoba niezwiązana więzią agnacyjną, westalka nie mogła dziedziczyć beztestamentowo. Natomiast po niej, w razie braku testamentu, majątek przejmowało państwo. Informacje te Gellius zaczerpnął z komentarza Labeona do Ustawy XII Tablic. Warto dodać, że już w okresie prawa archaicznego westalki sporządzały testamenty *calatis comitiis*, czyli ustnie podczas *contio*. Natomiast w *Atrium Vestae* znajdowało się swoiste archiwum testamentów. Rzymianie mogli tam zdeponować tabliczki zawierające rozporządzenie ich ostatniej woli, a westalki wydawały je dopiero po śmierci testatora spadkobiercom. Swoje testamenty u westalek przechowywali na przykład Juliusz Cezar (por. Suet., *Iul.* 83) czy Oktawian August (por. Suet., *Aug.* 101).

Zaraz po *captio* nowa westalka była wprowadzana do domu Westy (*Atrium Vestae*). Użyty przez Gelliusa czasownik *deducere* wskazuje na analogię tej ceremonii do *deductio in domum mariti* – wprowadzenia żony do domu męża podczas ceremonii ślubnej.

W komentowanym fragmencie Gellius wspomniał także o innych stanowiskach kapłańskich, przy których powołanie odbywało się w formie *captio: flamen Dialis*, pontyfikach i augurach. Powołał się przy tym na fragmenty zaginionych dzieł. Urywek pochodzący z *Res gestae Sulli* dotyczy przodka rodu, który jako pierwszy otrzymał przydomek, natomiast zdanie z mowy Katona *De Lusitanis* związane z oskarżeniem

Serwiusza Galby jest wyrwane z kontekstu. Sama mowa została wygłoszona w 150 r. p.n.e. przez Katona (por. Gell. 13,25,15) w trakcie procesu Galby oskarżonego przez trybuna plebejskiego Luciusa Scriboniusa Libona o złamanie układu z Luzytanami i zaatakowanie ich wbrew zawartemu przymierzu. Galba został uniewinniony tylko dzięki łapówkom i temu, że przyprowadził do sądu dzieci, błagając o litość (por. Cic., *De or.* 1,228; *Brut.* 89-90; Quint., *Inst. or.* 2,15,8).

Gellius o westalkach pisał (Gell. 7,7) jeszcze w kontekście Gai Taracii, dla której zostały uchwalone przywileje – prawo sporządzenia testamentu i składania zeznań – w *lex Horatia*. Wspomniał także o możliwości odejścia z kolegium westalek w wieku czterdziestu lat (po trzydziestu latach służby) i zawarcia małżeństwa. W czasie sprawowania funkcji kapłańskich westalki musiały pozostawać w czystości, a za związek z mężczyzną ponosiły straszliwą karę: były zakopywane żywcem na *campus sceleratus*. Ich zadaniem było strzeżenie ognia w świątyni Westy. Zgaśnięcie płomienia uznawano za zły znak. Winna westalka podlegała karze chłosty wymierzanej przez *pontifex maximus*.